



Echo Lipska

ROK XXIV NR 173

STYCZEŃ 2017

cena 1 zł

Lokalna gazeta samorządowa

Laureaci XVIII Powiatowego Przeglądu



Widowisk Kolędniczych i Pastorałek



W numerze:

- * **Spotkanie przy wigilijnym stole**
- * **Uroczyste otwarcie Środowiskowego Domu Samopomocy**
- * **XVIII Powiatowy Przegląd Kolędniczy**
- * **25 Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy**
- * **Spotkanie oplatkowe w Stowarzyszeniu Pomóż Sobie**
- * **Rewelacyjny rok dla naszych siatkarzy**
- * **Rok 2016—dobrym rokiem dla taekwondoków**
- * **Kalendarz imprez na 2017 r.**

2017 rok

*Strzelają korki. Leje się szampan.
Lubią ten napój Pani i Pan.
Wracają z balu Stary Rok i Nowy Roczek
Nie dziwmy się, że chwiejny kroczek.*

*Składamy życzenia zdrowia i pomyślności
Od dzieci dużo wnuków.
Od małżonka (i) wierności.
Dużo pieniędzy. Etatów w pracy
Długiego życia drodzy Polacy!*

*Melania Szydłowska
2017 r.*

Spotkanie przy wigilijnym stole

W środę, 21 grudnia, w Miejsko – Gminnym Ośrodku Kultury odbyła się organizowana co roku wigilia dla samotnych i starszych osób z gminy Lipsk. Na wieczerzę wigilijną przybyło około 80 osób.



Tradycyjne potrawy, śpiewanie kolęd, dzielenie się opłatkiem – tego wszystkiego nie mogło zabraknąć podczas wigilii. Wieczerzę swoją obecnością uświetnili zaproszeni goście: Lech Łepicki, burmistrz Lipska, ks. Kanonik Jerzy Lubak, ks. probosz Grzegorz Zwierzyński, przewodniczący Rady Miejskiej w Lipsku Wojciech Protasiewicz, urzędnicy. Na miejscu honorowym zasiedli też gospodarze: Beata Szmygiel, kierownik Miejsko – Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lipsku oraz Wiesław Bochonko, dyrektor Miejsko – Gminnego Ośrodka Kultury w Lipsku – organizatorzy spotkania.

- Wigilia dla osób samotnych, potrzebujących czy starszych organizowana jest corocznie przez MGOPS w Lipsku, od jakiegoś czasu wspólnie z lipskim ośrodkiem kultury. Święta Bożego Narodzenia to wyjątkowy czas, w którym szczególnie przypominamy sobie o dobrych uczynkach, rodzinie i miłości. Organizując taką namiastkę rodzinnej świątecznej wigilii chcemy upewnić naszych podopiecznych, że nie pozostawiamy ich bez pomocnej ręki i opieki – mówi Beata Szmygiel.

- Cieszy nas, że możemy pomóc w takiej pięknej inicjatywie, oraz to, że na nasze zaproszenie odpowiedziało tak wiele osób – dodaje Wiesław Bochonko.



Wigilię uświetniła część artystyczna, którą przygotowali nauczyciele oraz uczniowie Zespołu Szkół Samorządowych w Lipsku, wystawiając piękne i wzruszające jasełka. Przed publicznością zaprezentował się także zespół tańca „Mała Pasja” prowadzony przez panie Krystynę Bochenek i Wioletę Rokita.

UROCZYSTE OTWARCIE ŚRODOWISKOWEGO DOMU SAMOPOMOCY

W środę, 21 grudnia, w Kuriance (gm. Lipsk) nastąpiło uroczyste przecięcie wstęgi, symbolizujące otwarcie Środowiskowego Domu Samopomocy. Jednostka ta swoją działalność rozpoczęła 1 grudnia.

Uroczystość rozpoczęła msza św w kościele pw. Matki Bożej Anielskiej w Lipsku, w której wzięli udział podopieczni, instruktorzy i zaproszeni goście. W budynku, gdzie od lat swoją działalność prowadzi SISG, odbyła się dalsza część uroczystości.

Przecięcia wstęgi dokonali burmistrz Lipska Lech Łępicki, prezes Stowarzyszenia Inicjatyw Społeczno – Gospodarczych Krzysztof Anuszkiewicz oraz przedstawiciel Urzędu Wojewódzkiego – Mirosława Naruszewicz. Święcenia pomieszczeń nowo otwartego Środowiskowego Domu Samopomocy dokonał proboszcz parafii w Rygałówce, ks. Grzegorz Zwierzyński. Pozostając w nastroju okoloświątecznym, podopieczni ośrodka przygotowali krótką inscenizację i wspólne śpiewanie kolęd. Następnie zebrani życzyli sobie wesołych świąt dzieląc się opłatkiem i zasiadając do wigilijnego stołu.

- Cieszę się, że dziś możemy świętować otwarcie Środowiskowego Domu Samopomocy. Dziękuję wszystkim tym, którzy włożyli wiele serca i czasu aby ośrodek mógł spełniać swoje funkcje – mówi Krzysztof Anuszkiewicz, prezes Stowarzyszenia, które prowadzi tę placówkę.



- Środowiskowy Dom Samopomocy w Kuriance to 22 taka placówka w województwie. W tym roku dofinansowanie na ten cel z Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego otrzymały tylko dwa wnioski. Cieszę się, że wśród nich znalazł się i nasz wniosek. Aby z pałcówki skorzystało jak najwięcej osób, zaprosiliśmy do współpracy gminę Płaska i Nowy Dwór, aby osoby tam zamieszkujące mogły także skorzystać z takich usług – mówi burmistrz, Lech Łępicki.

Ośrodek obecnie zrekrutował 13 osób. Docełowo z usług ma skorzystać 20 osób.

(IW)



XVIII Powiatowy Przegląd Widowisk Kolędniczych i Pastorałek Lipsk` 2017

Kolejny rok i kolejny, już 18, Powiatowy Przegląd Kolędniczy, którego organizatorem był Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku. Tegoroczny odbył się 22 stycznia i wzięło w nim udział tylko 5 zespołów ze względu na panującą w regionie gripę. W ostatniej chwili udział w Przeglądzie odwołał zespół ze Szkoły Podstawowej w Bartnikach i grupa jasełkowa ze Stowarzyszenia „Pomóż sobie”. Wśród występujących znalazły się 2 zespoły z samego Lipska i po jednym zespole z Rygałówki i Rakowicz, oprócz tego wystąpił zespół kolędniczy z Suchowoli. Wprawdzie Suchowola przynależy do powiatu sokólskiego, ale niestety, na terenie tamtego powiatu nie jest organizowany przegląd kolędniczy szczebla powiatowego. Przesympatyczni młodzi ludzie Dawid Gudel i Beata Glińska chcieli zaważać o udział w Przeglądzie Wojewódzkim w Hajnówce i udało im się.

Komisja Artystyczna przeglądu, w składzie:

- Elżbieta Półkośnik – instruktor konsultant z Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury w Białymstoku;

- Mariusz Rokita - przewodniczący Komisji Kultury, Oświaty i Spraw Społecznych Rady Miejskiej w Lipsku;

- Mirosław Nalaskowski – muzyk-folklorysta z Suwalskiego Ośrodka Kultury w Suwałkach;

po obejrzeniu 2 grup wykorzystujących elementy tradycji kulturowej w widowiskach inspirowanych tradycjami Świąt Bożego Narodzenia oraz 3 Bożonarodzeniowych grup kolędniczych postanowiła przyznać nagrody w kategorii widowisk tradycyjnych dla rodzinnego zespołu śpiewaczego z Rakowicz, dla grupy kolędniczej „Przybywajcie pastuszkowie” z Suchowoli oraz dla zespołu „Emanuel” ze Szkoły Podstawowej w Rygałówce.

W kategorii w widowisk wykorzystujących elementy i inspiracje tradycją Bożego Narodzenia Komisja Artystyczna przyznała nagrody dla grupy z samorządowego przedszkola w Lipsku i dla Zespołu Regionalnego „Lipsk”.

Każdy z zespołów otrzymał ponadto grę planszową „Bartnicy w lesie” przekazaną przez Starostwo Powiatowe w Augustowie.

Komisja Artystyczna zaproponowała, aby na wojewódzkim XXIX Wojewódzkich Spotkaniach Zespołów Kolędniczych w Hajnówce (odbywających się w dniu 5 lutego 2017 r.), uwzględniając realia regulaminowe, powiat augustowski reprezentowany był przez rodzinny zespół śpiewaczy z Rakowicz, grupę kolędniczą „Przybywajcie pastuszkowie” z Suchowoli oraz zespół



„Emanuel” ze Szkoły Podstawowej w Rygałówce.

Komisja Artystyczna zasugerowała, aby wraz z zespołami wytypowanymi do Hajnówki pojechały wspólnym autokarem osoby przygotowujące pozostałe widowiska ukazane na lipskiej scenie.

Komisja Artystyczna zwróciła się z prośbą do wszystkich domów kultury, świetlic i szkół z terenu powiatu augustowskiego o wspólne zainteresowanie się odtwarzaniem lokalnych tradycji obrzędowych, tak licznie jeszcze niedawno reprezentowanych na poprzednich przeglądach kolędniczych. Z niepokojem obserwować można sytuację, że od lat ze sporej ilości gmin powiatu augustowskiego na powiatowym przeglądzie kolędniczym nie pojawiła się ani jedna (poza Lipskiem i Rakowiczami) grupa dorosłych odtwarzająca lokalne obrzędowe tradycje żywe, dodatkowo w tym roku, ani jedna grupa dziecięco-młodzieżowa z terenu powiatu, poza gminą Lipsk, nie zgłosiła swego uczestnictwa w przeglądzie. Pokolenia seniorów z tych gmin pamiętają jeszcze tradycje tego czasu; niezbywalnym zadaniem szkół i ośrodków kultury jest przeciwdziałanie zatrąceniu własnej tożsamości kulturowej oraz budowa własnego lokalnego patriotyzmu.

Pomocy w zakresie wspólnego odtworzenia tradycji – lokalne środowiska mogą oczekiwać zarówno od instytucji kultury (w tym WO-AK-u w Białymstoku, SOK-u w Suwałkach, muzeów i stowarzyszeń wspomagających kulturę ludową), jak też od lokalnych urzędów i placówek kultury.

Komisja podziękowała instruktorom i członkom zespołów, podkreślając duże zaangażowanie dzieci i młodzieży, a także zarządze Miejsko – Gminnego Ośrodka Kultury w Lipsku za sprawne zorganizowanie przeglądu i ufundowane nagrody.

W trakcie obrad Jury na lipskiej scenie wystąpiła młodzież z koła gitarowego działającego przy M-GOK, prowadzonego przez Karola Żabickiego. Pięknie zagrane kolędy wprowadziły wszystkich uczestników spotkania w radosny nastrój, który był podtrzymywany przez członków chóru parafialnego. Chór uświetnił naszą imprezę wspaniałym wykonaniem polskich kolęd.

W tym roku uczestniczyło w naszej imprezie ok. 160 osób, które prezentowały się na scenie. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku grup kolędniczych będzie znacznie więcej. Dziękujemy wszystkim zespołom za przybycie na naszą doroczną imprezę i do zobaczenia za rok!

M-GOK

25 Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy – graliśmy z pompą!

Tegoroczny, 25 finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zebrał mnóstwo pozytywnych komentarzy. O trudnościach i sukcesie organizacyjnym z szefem Sztabu WOŚP w Lipsku, Mateuszem Rutkowskim, rozmawiała Izabela Wróbel.

- 25 Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy za nami. Jak oceniasz tegoroczną zbiórkę i imprezę ?

- Tegoroczny Finał WOŚP, moim zdaniem, wypadł bardzo dobrze. Uzbieraliśmy więcej pieniędzy niż w tamtym roku. W tym roku było więcej możliwości: zbieraliśmy pieniądze do puszek, można było przekazać pieniądze również za pomocą terminala płatniczego. Jednak nie wszystko da się przeliczyć na pieniądze, i właśnie dlatego postanowiliśmy rozbudować formułę finału o zbiórkę krwi. Krew oddało 11 honorowych krwiodawców, uzbieraliśmy razem 5,4 litra, co uważam, jest całkiem niezłym wynikiem.

- Wiemy, że posiadasz doświadczenie w organizowaniu podobnych imprez. Czy pomogło ci ono w przygotowaniu tegorocznej imprezy?

- Z Wielką Orkiestrą jestem związany od 7 lat. To już mój 2 finał jako szefa sztabu, czyli organizatora całej niedzielnej imprezy. Oczywiście doświadczenie zebrane w poprzednich latach przydało się i w tym roku, jednak jest to zbyt duże przedsięwzięcie, aby dźwigać ciężar organizacyjny samemu. Na szczęście znalazły się osoby życzliwe, które wsparły tę inicjatywę – mówię o sponsorach, wolontariuszach, instytucjach i wszystkich przyjaciółach WOŚP, którzy zawsze służyli mi dobrą radą i pomocną dłońią. Tegoroczny Finał moim zdaniem mimo małych niedociągnięć, które mam nadzieję, tylko ja zauważyłem, wypadł jeszcze lepiej niż w tamtym roku.

- Na profilu fb pojawiła się zaproszenie na kolejny finał. Czy to oznacza, że w przyszłym roku znów na ulice wyjdą wolontariusze ze Sztabu w Lipsku? Czy będziesz nadal piastował funkcję szefa sztabu?

- To prawda, że na facebooku zamieściłem zapraszanie na 26

Finał WOŚP. Oczywiście, jeśli okoliczności pozwolą, postaram się zorganizować również kolejny finał, na który już dziś, z tego miejsca, zapraszam i zachęcam Państwa do pomocy i współpracy ze sztabem WOŚP w Lipsku. Działamy prawie przez cały rok, chociaż na ulicach widać nas dopiero w połowie stycznia. Gdyby natomiast zdarzyła się sytuacja, że z jakichś powodów nie będę mógł włączyć się w organizację kolejnego finału, wierzę, że moi koledzy i koleżanki wezmą sprawy w swoje ręce i za rok na pewno Wielka Orkiestra zagra w Lipsku. I tak do końca świata i o jeden dzień dłużej – jak mówi hasło WOŚP.

- Po imprezie pojawiło się wiele pochwał pod adresem twoim i wolontariuszy. Jak to skomentujesz....

- Jest mi bardzo miło, że osoby z zewnątrz tak to odbierają, starałem się aby tegoroczny finał odbył się z wielką pompą, oczy-



wicie na miarę naszych możliwości i zasobów, i mam nadzieję że tak było. Nie spodziewałem się takiej reakcji społeczeństwa, za co serdecznie wszystkim dziękuję. Dziękuję za przybycie, za wszystkie datki, które Państwo złożyliście, za udział w licytacjach oraz za to, że chcecie teraz życzliwie spojrzeć na pracę naszego sztabu. Bo gdyby nie nasi wolontariusze nic by się nie udało.

- Dziękuję za rozmowę i życzę powodzenia na kolejnych finałach.

- Ja również dziękuję.

(IW, FOTO Katarzyna Fiedorowicz)

Padł rekord Finałów – blisko 7 tys. zł zebrał Sztab w Lipsku

Dla lepszej opieki pediatrycznej i godnej opieki dla seniorów – pod takim hasłem już po raz 25 zagrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy w całej Polsce. W niedzielę, 15 stycznia, na naszych ulicach nie zabrakło też kwestującej młodzieży, która zebrała w sumie rekordową kwotę 6 900,88 zł.

W tym roku oprócz tradycyjnych puszek, do których zbierane były datki, można było wesprzeć Fundację Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy przykładając kartę płatniczą do terminala. Na ulicach miasta i wsi kwestowało 22 wolontariuszy.

W sali kinowej MGOK w Lipsku zlicytowane zostały gadzety Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy oraz przedmioty przekazane przez sponsorów i osoby prywatne. Na scenie zaprezentowały się: „Mała Pasja”, której instruktorami są Wioletta Rokita i Krystyna Bochenek, grupa fitnessowa Zumba Lipsk, prowadzona przez Elżbietę Żabicką – Łozowską oraz z przedstawieniem jasełkowym zaprezentowali się uczniowie Szkoły Podstawowej w Krasnymborze, których przygotowały Bogusława Anna Juchniewicz, Joanna Maciejewska i Danuta Wojewnik. Jak prawidłowo udzielić pierwszej pomocy poinstruowali drhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Lipsku. Dodatkową atrakcją były animacje dla dzieci, które tego dnia prowadziły

Wiola Żabicka i Wiola Borodziuk.

Na zakończenie, w ramach akcji Świąteczko do nieba, zaprezentowała się grupa Euforia z Różanegostoku, zajmująca się pokazami cyrkowymi i fireshow, która rozgrzała wszystkich zebranych mimo kilkustopniowego mrozu panującego w niedzielny wieczór. W ciągu dnia można było także oddać krew w ośrodku zdrowia, z czego skorzystało 11 osób, oddając w sumie 5,4 l.

Finał w Lipsku zebrał mnóstwo pozytywnych opinii od uczestników.

„Chyba nigdy jeszcze program nie był tak bogaty, jak w tym roku”, „Wraca wiara w młodzież, sami zorganizowali tę imprezę, i muszą przyznać, jest na wysokim poziomie” – to najpopularniejsze komentarze, które można było usłyszeć podczas Finału.

-Dziękuję wszystkim, którzy zaangażowali się razem z nami w organizację 25 Finału w Lipsku, dziękuję, wszystkim, którzy przyszli i wspomogli WOŚP. Pieniądzy rzeczywiście zebraliśmy więcej niż w zeszłym roku. Przypomnę, że rok temu była to kwota o ponad tysiąc zł niższa. Jeszcze raz wszystkim serdecznie dziękuję – mówi szef Sztabu w Lipsku, Mateusz Rutkowski. Fotogaleria z wydarzenia znajduje się na ostatniej stronie.

(IW)

Podziękowanie za 25 finał WOŚP

15 stycznia 22 wolontariuszy z całej gminy Lipsk kwestowało z puszkami i z terminalami płatniczymi na ulicach naszego miasta. Byli to: Mateusz Rutkowski – szef sztabu, Katarzyna Miklaszewicz, Mateusz Moniuszko, Katarzyna Kubryń, Hubert Bobrowicz, Adrianna Borodziuk, Karina Dallga Fiedorowicz, Wiktoria Kaziukiewicz, Patrycja Raś, Ewa Tkaczuk, Justyna Łukaszewicz, Zuzanna Kozłowska, Zuzanna Krzywicka, Wojciech Renkowski, Piotr Łostowski, Gabriela Sawicka, Laura Sztukowska, Katarzyna Borodziuk, Izabela Popławska, Maciej Sewastianowicz, Anita Bugieda, Szymon Łodyga.

Od godziny 09: 00 do 13: 00 można było oddać krew w Ośrodku Zdrowia w Lipsku. Krew oddało 11 osób. Nazbieraliśmy 5,4 litra krwi.

Po południu od 14: 00 odbyła się w MGOK licytacja gadżetów WOŚP oraz przedmiotów przekazanych od mieszkańców Lipska i uatrakcyjniające ją występy artystyczne. Składam w tym miejscu serdeczne podziękowania tym,

kterzy kwestowali i tym wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania tego przedsięwzięcia. Dziękuję dyrekcji i pracownikom M-GOK za udostępnienie lokalu i pomoc. Szczególne podziękowania składam p. Katarzynie Fiedorowicz, p. Cezaremu Gładczukowi, p. Izabeli Wróbel, p. Annie Makowskiej, p. Barbarze Tarasewicz. Dziękuję dyrekcji, nauczycielom, uczniom i wolontariuszom Zespołu Szkół Samorządowych w Lipsku oraz Krasnymborze. Dziękuję zespołowi tanecznemu „Mała pasja”, grupie tanecznej „Zumba”, strażakom OSP w Lipsku, grupie ognia z Różanegostoku „Euforia”.

Dziękuję wszystkim sponsorom, którzy zadbali o to, aby uczestnicy tej imprezy nie opadli z sił i dostarczyli napoje i słodycze:

- sklep rolno-budowlany „Krówka” p. Mirosław Toczyłowski;
- Kompleksowe usługi Remontowo Budowlane "Maxbud" p. Paweł Trochimowicz;
- Firma Usługowo—Handlowa "U SĄSIADA" Joanna Trochimowicz;
- Kotły grzewcze „TIS” p. Tomasz Mańczuk;
- Sklep Wielobranżowy "U Skowysza"

Mieczysław Skowysz;

- Salon Fryzjerski "Elfryz" Elżbieta Chyzopska;

- Sklep spożywczo—przemysłowy "Miś" Henryk Kozłowski;

- Kawiarnia "Finezja smaku" Katarzyna Ostapowicz Kudaj;

- Sklep spożywczo – przemysłowy "Delikatesy Centrum" Fabian Drapczuk;

- Sklep spożywczo—przemysłowy "Zen-Mag" Zenon Miklaszewicz;

- Sklep spożywczo – przemysłowy "U Krzywickich" Mirosław Krzywicki;

- Punkt gastronomiczny Bar Alibi Małgorzata Chodukiewicz;

-Urząd Pocztowy "Poczta Polska SA" w Lipsku;

- Sklep odzieżowy "Agnes" Agnieszka Krahel;

Dziękuję też koleżankom i kolegom: Ewie Tkaczuk za poprowadzenie części artystycznej, Katarzynie Miklaszewicz, Katarzynie Borodziuk i Szymonowi Łodyga za przeprowadzenie licytacji.

Tego roku zebraliśmy – 6 900,88 zł.

*Szef sztabu:
Mateusz Rutkowski*

Sprawozdanie z XVIII sesji Rady Miejskiej w Lipsku

W dniu 19 grudnia, odbyła się ostatnia sesja Rady Miejskiej przez końcem roku. Podczas spotkania burmistrz, Lech Łępicki, radni, sołtysi, urzędnicy i zaproszeni goście podzielili się opłatkiem przekazując sobie życzenia świąteczne i noworoczne.

Podczas sesji zebrani mieli także okazję obejrzeć prezentację przygotowaną przez lek. Pawła Bacharewicza, ortopedę, pracującego w szpitalu w Augustowie, która ukazała szpitalny Oddział Ortopedyczny jako jeden z najlepszych w Polsce.

Następnie, zgodnie z ustalonym porządkiem, radni przyjmowali większością głosów między innymi: sprawozdanie z realizacji programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności

zwierząt na terenie gminy Lipsk w 2016 roku, Plan Pracy Rady Miejskiej w 2017 r, uchwalili Wieloletnią Prognozę Finansową na lata 2017-2025. Radni uchwalili także budżet Gminy Lipsk na 2017 rok i przyjęli Uchwałę w sprawie podpisania przez Gminę Lipsk umowy partnerskiej o współpracy z gminą Spockinie na Białorusi, oraz wiele innych. Do zapowiedzianych punktów radni postanowili dołączyć projekt Uchwały w sprawie podpisania umowy z gminą Płaska i Nowy Dwór w sprawie

korzystania mieszkańców ww. gmin z usług Środowiskowego Domu Samopomocy w Kuriance.

- Postanowiliśmy nawiązać

współpracę z gminami sąsiednimi. Od 1 grudnia rozpoczął działalność Środowiskowy Dom Samopomocy w Kuriance, z którego usług korzystają przede wszystkim mieszkańcy gminy Lipsk. Jednak na razie chętnych jest zdecydowanie mniej niż może przyjąć ośrodek, więc postanowiliśmy zaprosić do niego także osoby chętne z sąsiadujących gmin – mówi Lech Łępicki, burmistrz Lipska.

Radni pozytywnie odnieśli się do projektu uchwały i przyjęli ją jednogłośnie.

Wiele pytań wzbudziła kwestia bezpańskich psów w naszej gminie. Radni zwracali także uwagę na psy biegające „luzem” - bez smyczy i kagańca.

- Odławianie bezdomnych psów odbywa się po zgłoszeniu telefonicznym przez mieszkańców dla pracowników Urzędu Miejskiego lub na policję. W 2016 roku z terenu gminy Lipsk odłowiono 7 psów. W tym samym roku adoptowano ze schroniska 8 psów. Jednak nadal w schronisku w Radysach przebywa 29 psów odłowionych na terenie gminy Lipsk, na których utrzy-

manie gmina płaci 3 zł za dzień, co daje sumę 1095 zł za jednego psa rocznie. W sumie gmina wydaje ponad 31 tys. zł rocznie na utrzymanie psów w schronisku. To bardzo duża kwota, apeluję zatem, aby z rozwagą i odpowiedzialnie podchodzić do chęci posiadania psa. Natomiast w kwestii psów biegających luzem, posiadających właścicieli, proszę o zgłaszanie takich przypadków policji. Każde zgłoszenie zostanie sprawdzone a właściciele ukarani lub pouczeni – mówi przewodniczący Rady Miejskiej Wojciech Protasiewicz.

Radni zwracali także uwagę na oblodzenie dróg w gminie.

- Zima nie zdążyła się jeszcze na dobre rozkręcić, a już są problemy z lodem na drogach gminnych i powiatowych. Na przykład droga Lipsk – Sztabin, czy Kopczany – Bartniki – Wołkusz. Czy nie można zadbać o te drogi, aby poprawić bezpieczeństwo?

– pytali podczas sesji Radni.

- Jeśli droga powiatowa jest oblodzona, należy taki fakt zgłosić dyrektorowi Powiatowego Zarządu Dróg. W tym roku zakupiliśmy dla powiatu dwie dodatkowe solarki, więc od 1 stycznia sytuacja posypywania dróg powinna się poprawić. W sumie PZD ma do utrzymania 500 km dróg, nie wszystkie drogi udaje się monitorować, dlatego w takich przypadkach proszę zawiadamiać bezpośrednio PZD – mówi, obecny w czasie sesji Lech Haraburda, członek Zarządu Powiatu Augustowskiego.

- Jeśli chodzi o drogi gminne, to pod „opieką” Zakładu Gospodarki Komunalnej w Lipsku pozostaje 135 km. Gdybyśmy mieli za każdym razem posypywać wszystkie drogi, nie starczyłoby nam budżetu – mówi Henryk Hawrylik, kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej.

Kolejna sesja Rady Miejskiej odbędzie się w lutym.

(IW)



Działamy na rzecz osób niepełnosprawnych i dzieci potrzebujących pomocy




KRS 0000206029

Nr konta: 41 9359 0002 0029 5451 2001 0001

Stowarzyszenie „POMÓŻ SOBIE” w Lipsku



Oświadczenie Zarządu Województwa Podlaskiego w sprawie referendum

Referendum wojewódzkie w sprawie budowy portu lotniczego w naszym regionie nie uzyskało frekwencji wystarczającej do tego, aby uznać je za ważne. Ideą referendum jest podejmowanie, lub konsultowanie ważnych decyzji w sposób demokratyczny. W imieniu Zarządu Województwa dziękuję więc wszystkim, którzy zechcieli współdecydować w kwestii lotniska biorąc udział w niedzielnym głosowaniu.



Zarząd Województwa Podlaskiego, aby wykonać orzeczenie Naczelnego Sądu Administracyjnego w sprawie zwołania referendum, podjął wszystkie możliwe działania, aby referendum zorganizować oraz poinformować o nim mieszkańców Województwa

Podlaskiego. Różne oskarżenia mówiące o niedopełnieniu tego obowiązku uważamy za insynuacje bezzasadne, głęboko niesprawiedliwe i nieuzasadnione żadnymi rzeczowymi dowodami.

Wykorzystaliśmy wszelkie kanały informacyjne, aby z informacją o referendum dotrzeć do wszystkich mieszkańców regionu. Umowa z Poczta Polska na dystrybucję blisko pół miliona ulotek informacyjnych - została zawarta z tą właśnie spółką ze względu na jej wieloletnie doświadczenie, największe zaplecze pracowników i zaufanie społeczne, jakim jest darzona ta państwowa firma. Ponadto zwróciliśmy się też ku mediom narodowym, tj. Telewizji Polskiej i Polskiego Radia, w których emitowaliśmy spoty informujące o referendum. Media komercyjne również zostały zaangażowane w ten proces: zarówno papierowe, czyli lokalne i regionalne gazety, rozgłośnie radiowe, portale internetowe (o charakterze lokalnym, regionalnym i ogólnopolskim), media społecznościowe. W sposób szczególny zadbałmy, aby największe miasta regionu, zamieszkałe przez największe społeczności otrzymały wszelkie pakiety informacji. Spoty radiowe w regionalnej rozgłośni, bannery

informacyjne w Internecie, ogłoszenia w telewizji, gazetach regionalnych dodatkowo w Łomży i Suwałkach zostały wzmocnione spotami emitowanymi w lokalnych rozgłoszeniach radiowych, ogłoszeniami w lokalnych portalach informacyjnych oraz w tamtejszej prasie.

Ponadto przekazaliśmy również informacje i plakaty z obwieszczeniami o referendum jednostkom samorządu terytorialnego, a także wysłaliśmy kilkaset listów z ulotkami do wszystkich parafii różnych wyznań w województwie z prośbą o poinformowanie wierznych o referendum. Przedstawiciele Zarządu Województwa brali też udział w medialnych debatach, dyskusjach, audycjach i konferencjach prasowych.

Uprawnieni mieszkańcy Województwa Podlaskiego, którzy wzięli udział w głosowaniu, opowiedzieli się niemal jednogłośnie za jego budową. Wyniki referendum pokazują jednoznacznie, że najbardziej zainteresowani budową portu lotniczego w wymiarze regionalnym są mieszkańcy Białegostoku i okolicznych gmin. Właśnie dlatego Zarząd Województwa postanowił wspierać władze Białegostoku, a także Suwałk w budowie lotnisk lokalnych na terenie tych miast.

Jesteśmy wciąż otwarci na kwestię budowy lotniska regionalnego. Jesteśmy jednak odpowiedzialni, bo chcemy, aby lotnisko było kolejnym impulsem rozwojowym dla województwa, a nie jedynie obciążeniem finansowym, którego konsekwencją byłoby pogorszenie jakości usług publicznych w wyniku ich niedofinansowania. Lotnisko regionalne może stać się szansą jedynie wtedy, gdy otrzymamy stosowne wsparcie ze strony rządu. Dlatego biorąc pod uwagę opinię obywateli naszego regionu zwrócimy się w tej sprawie do Rządu RP i Komisji Europejskiej. Uważamy, że tak duża inwestycja musi być realizowana w sposób odpowiedzialny, dla dobra nas wszystkich.

Marszałek Województwa Podlaskiego

Jerzy Leszczyński

(źródło: wrotopodlasia.pl)

Spotkanie wyborcze Koła nr 13

Związku Żołnierzy Wojska Polskiego w Lipsku

W dniu 7.01.2017 r. w MGOK Lipsk odbył się zebranie sprawozdawcze – wyborcze Koła nr 13 Związku Żołnierzy Wojska Polskiego w Lipsku. Jest ono jednym z wielu kół zrzeszonych w Zarządzie Wojewódzkim Związku Żołnierzy Wojska Polskiego w Białymstoku. Koło liczy obecnie 14 członków, w tym 1 kobieta.

Prezes Koła kol. Stanisław Chmielewski serdecznie przywitał zaproszonych gości m. in.: kol. Józefa Kosno – Prezesa ŻW, ZZWP w Białymstoku, kol. Wiesława Wiercińskiego – Prezesa Koła nr 2 w Białymstoku istniejącego przy POSG, przedstawicieli Koła POSG, kol. Bogusława Citko – członek koła nr 14 z Sejnu, jak też i przybyłych członków Koła nr 13.

W czasie zebrania przedstawiono: sprawozdanie z działalności za 2016 r., sprawozdanie Komisji Rewizyjnej za 2016 r.

W głosowaniu jawnym udzielono absolutorium ustępującemu Zarządowi Koła. Następnie zgodnie z porządkiem obrad wybrano nowy Zarząd Koła nr 13 w Lipsku. Przedstawia się on następująco:

- Prezes Kol. Stanisław Chmielewski
- Sekretarz, kol. Stanisław Betko
- Skarbnik, kol. Wacław Margielewicz
- Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, kol. Krzysztof Smoliński

Nowo wybrany Zarząd przedstawił: plan zamierzeń na 2017 r., w którym planuje się m. in. Integrację środowiska, w którym żyjemy (spotkania z rodzinami), współpraca w dalszym ciągu ze sponsorami, współpraca z samorządem Lipska, komendantem Placówki SG w Lipsku oraz przedstawiono preliminarz dochodów i wydatków.



Po dyskusji głos zabrał Prezes Zarządu Wojewódzkiego ZZWP w Białymstoku kol. Józef Kosno, który omówił bieżącą działalność związku. Nadmieniał, że obecnie Związek Wojewódzki liczy ponad 300 członków.

Podsumowaniem zebrania było wzniesienie toastu lampką szampana za rok mijający, jak też i obecny. Prezes Koła kol. Stanisław Chmielewski na zakończenie zebrania życzył członkom Koła i ich rodzinom dużo zdrowia i pomyślności w 2017 r.

(ST. BETKO)



BIULETYN TPL LIPSK N/BIEBRZA

TPL w nowej siedzibie



W styczniu 2017 r. zakończył się wieloletni pobyt Towarzystwa Przyjaciół Lipska w M-GOK-u, któremu dziękujemy za gościnę. Od teraz nowa siedziba TPL będzie się mieściła przy ul. Szkolnej 4.

Towarzystwo Przyjaciół Lipska rozpoczynało swoją działalność w 1973 r., a pierwszą jego siedzibą był dom prywatny pani Romualdy Prolejko, mieszczący się przy ul. Rynek. Następnie od 1978 r. kontynuował swoją działalność w siedzibie Miejsko – Gminnego Ośrodka Kultury. W budynku tym stowa-

rzyszenie zatrzymało się na dłużej, bo na 39 lat. W połowie stycznia bieżącego roku znów Towarzystwo Przyjaciół Lipska zmieniło swoją siedzibę. Rozpoczynamy kolejny etap naszej działalności przy ul. Szkolnej 4 w Lipskim Ośrodku Lokalnej Aktywności. Mamy nadzieję, że będzie on równie owocny, jak wcześniejsze lata. Trzymajcie za nas kciuki!

- Nie ukrywamy, że wyprowadzka nie była dla nas łatwa, że przytrafiła nam się w niezbyt odpowiednim momencie... Jednak w charakter naszego stowarzyszenia od wielu lat wpisane jest działanie i stawianie czoła licznym wyzwaniom! Dlatego też je podejmujemy! Ufamy, że nowa siedziba pozwoli nam rozwinąć nasze pole działania i stanie się miejscem, w którym będziemy mogli skutecznie i aktywnie działać. Bardzo dziękujemy wszystkim, którzy nas wsparli w czasie pakowania i przeprowadzki! Dziękujemy Amazonkom i zaprzyjaźnionym chłopakom, którzy wielokrotnie już nam pomagali! Nowa siedziba wymaga jeszcze wiele naszej uwagi i pracy. Liczymy, że i tam z nami będziecie! – mówi Agnieszka Boruch, wiceprezes TPL.

(IW)



Towarzystwo Przyjaciół Lipska

Numer KRS: 0000063296

Nazwa: Towarzystwo Przyjaciół Lipska

Cel szczegółowy 1 %: TPL



PAMIĘTAJ !

robiąc zakupy
przez stronę

faniMani

wspierasz TPL

Przekaż 1 % na inicjatywy w **TWOJEJ OKOLICY !**

**Uprzejmie przypominamy, że składka członkowska na rok 2017
pozostaje bez zmian i wynosi 25 zł za rok!**

**Uwaga! Nowy numer konta Towarzystwa Przyjaciół Lipska:
76 1240 5888 1111 0010 7128 4810**

Uprzejmie prosimy o dokonywanie wpłat na nowe konto bankowe!

Zarząd TPL

Spotkanie opłatkowe Amazonek



W piątek, 16 grudnia 2016 r. Amazonki, działające przy stowarzyszeniu Towarzystwo Przyjaciół Lipska, spotkały się przy tradycyjnej wigilijnej, aby wspólnie podzielić się opłatkiem.

Nie zabrakło tego dnia serdecznych życzeń, przede wszystkim zdrowia, które jest tak ważne w życiu każdego człowieka, o czym nasze Amazonki wiedzą najlepiej. Wiedzą też, z własnego doświadczenia, jak bardzo cierpi człowiek chorujący na różnego rodzaju nowotwory. Dlatego panie postanowiły zakupić książki z bajkami dla dzieci z Oddziału Onkologicznego w Lublinie w ramach kontynuacji ogólnopolskiej akcji „Zostań Aniołem”.

(IW)



BIULETYN TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ LIPSKA

Redaguje zespół w składzie: Izabela Wróbel, Agnieszka Boruch

Nasz adres: Biuletyn TPL, 16-315 Lipsk n/Biebrzą, ul. Rynek 23. G.P.II-441/351/82

KRÓTKI CHOĆ POBIEŻNY MÓJ ŻYCIORYS

(część XVIII pamiętników Jana Bartoszewicza)

Ludność miejscowa coraz mocniej domagała się niezbędnych w gospodarstwie towarów, których był zupełny brak i to nie tylko na wsi, ale i w miastach. Władze miejscowe waliły wszystko na karb kolei i różnicy w rozmiarach torów kolejowych, i że z tego powodu nie nadchodzą towary z centralnej Rosji. Taki nastrój trwał do pamiętnego dla mnie dnia, a raczej nocy, 10 lutego 1940 r., kiedy to około godz. 3.00 usłyszałem łomotanie do drzwi wejściowych i to bardzo natarczywe. Na zapytanie „Kto tam?” padła odpowiedź „Atwiraj! Krasnaja armia!”. Kiedy weszli do mieszkania a ja zapaliłem lampę okazało się, że to trzech krasnoarmiejców na czele z lejtnantem Fałdinem, który przed paru godzinami siedział u mnie w charakterze gościa przy „szklance herbaty”. Na zapytanie: „Czemu mam zawdzięczać podobną wizytę?” odpowiedział, że „Po rozporządzeniu prawitelstwa i partii, pieresielajcieś w druguju obłaść”. A na zapytanie – czy tylko ja jako leśniczy? Padła odpowiedź – „Niet, pieresielajcieś z całoj swojej siemjoj!”, przy czym jeszcze zaznaczył, że całe mienie, jak żywy inwentarz, tak również i całe urządzenie mieszkaniowe pozostaje na miejscu, na co zostanie sporządzony odpowiedni protokółarny spis pozostającego inwentarza. W tym czasie przyszli dwaj miejscowi obywatele: sołtys Dziemianowicz i ze wsi Skieblewo Dziemiańczuk, który właściwie spisał ów protokół. Lejtnant Fałdin powiedział, że można z sobą zabrać tylko ubrania, bieliznę i pościel, a resztę wszystko pozostaje w zarządzie miejscowych władz. Nam dał tylko pół godziny czasu na zbiory, bo już stała furmanka, aby zabrać nas i nasze niezbędne mienie. Prosiłem, aby pozwolił wejść na strych i wziąć cokolwiek z mięsiva, które było rozwieszzone na strychu od całego prawie wieprza i bieliznę, która była świeżo wyprana. Na strych wejść nie pozwolił i nic zabrać nie dał. Najgorzej było to, że córka była chora (13 dni po porodzie) a mróz wtedy był siarczysty, dochodził ponad 40 C, co na tutejsze strony, to był wyjątkowo ostry. Chociaż przez Fałdina był wyznaczony termin na zbiory pół godziny, to jednak zaciągnęło się do świtu. Kiedy powynosili rzeczy i umieściliśmy się w saniach spędzonych furmanek, było już zupełnie widno. Cała ta ceremonia odbywała się pod bagnetami krasnoarmiejców. Z sobą do jedzenia nic nie dali wziąć, tylko kiedy już siedzieliśmy w saniach, to gospodyni nasza, u której wynajmowaliśmy mieszkanie, z daleka rzuciła bochenek chleba, także brat mój, Broniek, cichaczem rzucił kawałek słoniny, to była cała nasza wyprawa.

Jadąc do stacji kolejowej Jastrzębna, po drodze przez wieś Hruskie, konwojent nam zezwolił wejść do mieszkań gospodarzy, aby ogrzać się. Po drodze zebrała się już nawet spora kompanija, bo połączyły się furmanki, które wiozły gajowych: Krysiuka, Dawidowicza i Dziemianowicza. Po przyjeździe na stację Jastrzębna okazało się, że już są wszyscy funkcjonariusze naszego nadleśnictwa, części nadleśnictwa augustowskiego, donacyjnych lasów sztabińskich i oprócz leśników, jeszcze osadników wojskowych i służby folwarcznej, którym były nadawane kolonie z funduszów rolnych, przy parcelacji majątków Jastrzębna i Sztabin. Także zebrało się ponad 700 osób, licząc i starych i małych.

Stacja Jastrzębna była mała, a poczekalnia jeszcze mniejsza, a z resztą, konwój nie pozwalał nikomu na stronę oddalać się. W tym czasie podstawili pociąg, wagony towarowe, drzwi pootwierane i śniegu było ponad 10-15 cm. Kazali zaraz wyprzątywać śnieg, znosić drewno z pobliskich stosów, rozpalać piecyki i ulokowywać się. Kiedy już rozpałyły się piecyki, sadz, która była grubą warstwą na ścianach wagonów zaczęła topnieć i utworzyła się na podłodze formalna powódź, a nasze mizerne tłumoki okazały się w wodzie. Tak przestaliśmy noc i następny dzień na miejscu, a była to niedziela, dopiero wieczorem odjechaliśmy do Augustowa, gdzie dołączyli jeszcze wagony z takimiż pasażerami. Dopiero na drugi dzień rano nasz pociąg ruszył do Grodna, a stamtąd dalej, w nieznaną.

Dokąd jechaliśmy nie wiedzieliśmy, bo wagony były zamknięte na głucho, a dla załatwienia potrzeb naturalnych były sporządzone z desek rynny, wprowadzone do otworów drzwiowych w wagonie z drugiej strony, bez żadnej odgradzającej przegrody, gdzie musieli załatwiać swoje potrzeby i starzy, i młodzi, mężczyźni i kobiety, a nawet młode dziewczęta. W wagonach temperatura była zawsze poniżej zera, a zwłaszcza przy drzwiach, także odchody w rynnach nie spływały poza wagon ale pozostawały w nich i zamarzały, z czego powstał numizmatyczny zaduch nie do wytrzymania, a wagony były na głucho zamknięte.

Po kilku dniach jazdy, kiedy już byliśmy w centralnej Rosji, otwierały się drzwi i wyganiano wszystkich z wagonów dla załatwienia naturalnych potrzeb. Wszyscy przykucali na śniegu przeciw swoich wagonów, bez wyjątku, płci i wieku, i załatwiali się. Odchodzić dalej nie było wolno, bo byliśmy okrążeni żołnierzami uzbrojonymi w karabiny. Natomiast „krasnyje kaman-diory”, dla rozrywki (niektórzy mieli aparaty fotograficzne) fotografowali podobne fragmenty i podawali do miejscowych czasopism, jako pośmiewisko na polską kulturę. Pokrzywdzili nas wtedy nie tylko moralnie, materialnie, a nawet nacjonalnie, co było najboleśniejsze.

W skład naszego wagonu wchodziło cztery rodziny: Dziemianowicz 4 osoby, Dawidowicz 6 osób, Folwarczny 3 osoby i ja 3 osoby oraz jeden samotnik Odachowski, który zajął miejsce na górnej pryczy koło okienka, które otwierał w czasie postoju pociągu, bo w czasie biegu pociągu były one zamknięte. Zdarzył się taki przypadek: ów Odachowski był zawsze humorystycznie usposobiony jednego razu, w czasie postoju pociągu, otwiera okienko i woła: „Uchadzi tawariszcz, a to budu opravliatsa!” Nie wiem co by z tego powstało, bo zaraz pociąg ruszył i na tym się skończyło.

Z powodu utrudnienia w załatwianiu naturalnych potrzeb, bo otwierali wagony czasem po dwóch dobach, ludzie zaczęli chorować na bóle żołądkowe. Odachowski zrobił z własnego koca rodzaj parawanu na koło okienka, przy którym miał swoje lokum i zapraszał potrzebujących, aby nie krępując się, zakrywali się kocem, odmykali okienko i załatwiali swoje potrzeby, zwłaszcza kobiety i panienki.

Spotkanie opłatkowe w Stowarzyszeniu „Pomóż Sobie”

W dniu 18 grudnia 2016 r. w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Lipsku odbyło się już 12 spotkanie wigilijne, zorganizowane przez Stowarzyszenie „Pomóż Sobie”, działające na rzecz osób niepełnosprawnych i dzieci potrzebujących pomocy.

W tym wyjątkowym dniu spotkały się osoby duchowne i świeckie, dzieci i dorośli, osoby zdrowe i z niepełnosprawnością, osoby pełniące różne funkcje publiczne, reprezentujące różne instytucje samorządowe i organizacje pozarządowe, rodziny członków i podopiecznych Stowarzyszenia „Pomóż Sobie”. Spotkanie zainaugurowały jasełka bożonarodzeniowe pt.



„Maleńka miłość”, przygotowane przez Stowarzyszenie „Pomóż Sobie” oraz wolontariuszy z Gimnazjum w Lipsku. Były to szczególnie wzruszające jasełka, bo w wykonaniu osób niepełnosprawnych, którzy wcieliili się w role m.in. Maryi, Trzech Króli, Pastuszków, Aniołków i Diabełków. W przygotowanie inscenizacji wszyscy włożyli bardzo dużo pracy. Duży wkład w wystawieniu jasełek mieli rodzice - to oni dowozili dzieci na próby i przygotowali scenografię, uczniowie, którzy przychodzili na próby po lekcjach, Pani Ewa Renkowska oraz Pani Wioletta Rokita, które zadbały o scenariusz, piękne stroje, podkład muzyczny i czuwały nad całością. Pięknym wykonaniem utworu mikołajkowego zaprezentowała się podczas spo-



tkania grupa taneczna „Mała Pasja” ze Szkoły Podstawowej w Lipsku, w programie pod kierunkiem Pani Krystyny Bochenek oraz Pani Wioletty Rokita. Obie inscenizacje wszystkim bardzo się podobały, „aktorzy” otrzymali zasłużone brawa.

Tradycją spotkań wigilijnych poprzednich lat, na ręce przedstawicieli Stowarzyszenia „Pomóż Sobie”, zostało przekazane Betlejemskie Światło Pokoju przyniesione przez Harcerzy 6LDHSG „Żubry”. Następnie wszyscy z opłatkiem w dłoni składali sobie nawzajem najserdeczniejsze życzenia. Wszystkim obecnym na spotkaniu życzenia świąteczne złożyli: Ks. kan. Jerzy Lubak – Dziekan Parafii MB Anielskiej w Lipsku, Pan Lech Łępicki – Burmistrz Lipska, Pan Zdzisław Wasilewski – Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Augustowie oraz w imieniu Starosty Augustowskiego i pracowników Starostwa - Pani Joanna Kondracka.

Dla wszystkich uczestników było to niewątpliwie niezapomniane spotkanie przekazujące wrażliwość, tolerancję, zrozumienie, a przede wszystkim miłość. Oby takie wartości towarzyszyły nam w codziennej pracy i kontakcie z drugim człowiekiem przez cały rok.

**„Jeśli choć jedną dobrą myśl wniosłeś do czyjegós umysłu,
jedno dobre uczucie zaszczepiłeś w czyjś serce,
jedną godziną szczęścia rozpromieniłeś smutne,
szare życie,
spełniłeś zadanie ... Anioła na ziemi...”**

(AS)

P o d z i ę k o w a n i e

Szanowni Państwo!

Rodzice, nasze dzieci, Zarząd, całe Stowarzyszenie „Pomóż Sobie”, składają serdeczne podziękowanie wszystkim Sponsorom i Darczyńcom oraz wszystkim Osobom, którzy wspierali i wspierają nasze Stowarzyszenie działające na rzecz osób niepełnosprawnych i dzieci potrzebujących pomocy. Bez Państwa wsparcia działalność naszej organizacji byłaby niemożliwa. Wspomagaliście nas finansowo, rzeczowo, usługowo, merytorycznie oraz poprzez różne inne formy pomocy. **Dziękujemy!**

Serdecznie dziękujemy wszystkim Osobom, które przekazały nam 1% swojego podatku dochodowego, którzy wybrali nasze Stowarzyszenie i sprawili, że życie naszych dzieci stało się radośniejsze. Wszystkich Państwa, którzy będą rozliczać się z Urzędem Skarbowym w 2017 roku, prosimy o przekazanie 1% swojego dochodu na rzecz naszej organizacji. Wydatkowanie pozyskanych środków opisujemy na naszej stronie internetowej.

Dziękujemy gorąco wszystkim Wolontariuszom, którzy bezinteresownie angażują się w pracę na rzecz osób niepełnosprawnych i dzieci potrzebujących pomocy.

Życzymy wszystkim naszym Przyjaciółom, i tym którzy do nas dołączą, spełnienia marzeń w 2017 roku. Mamy nadzieję, że zostaniecie Państwo z nami.

Rewelacyjny rok dla naszych siatkarzy!

Miniony, 2016 rok podsumowali nasi siatkarze. Okazuje się, że był to dobry rok, o czym mówi trener Rafał Suszyński.

Rafał Suszyński: Miniony rok oceniam bardzo dobrze. Po wygraniu ligi w poprzednim sezonie mocno zmieniliśmy skład drużyny, ponieważ część chłopaków z różnych względów zrezygnowała z gry w naszym klubie i wystąpiła potrzeba dużych zmian kadrowych. Jeszcze w wakacje było możliwe, że w ogóle nie wystartujemy w podlaskiej III lidze, ale udało się – pokonałmy trudności. Biebrza Lipsk to znana marka wśród siatkarskich drużyn i zawodnicy z poza Lipska chętnie chcą tutaj grać. W tym roku dużym wzmocnieniem dla naszej drużyny jest pozyskanie zawodników z Augustowa, którzy mają doświadczenie w grze w II lidze. Cieszy też fakt, że obok doświadczonych zawodników z poza Lipska grają młodzi zawodnicy z Lipska, w tym sezo-

nie dołączyło do nas dwóch młodych Lipszczaków. Założenie przed rozpoczęciem ligi było proste – zaprezentować się jak najlepiej i w miarę możliwości powtórzyć sukces z ubiegłego roku. Jak najbardziej udało się to zrealizować, bo na pewno sukcesem jest to, że w pierwszej rundzie nie przegraliśmy meczu i prowadzimy w tabeli podlaskiej ligi. Wiadomo też, że nie

zawsze jest kolorowo i zdarzały się też mecze słabe w naszym wykonaniu, jak choćby przegrany mecz w 2 rundzie z Bestiossem Białostok. Pracujemy cały czas ciężko na treningach i widać efekty, choć nie ukrywam parę elementów musimy poprawić jak choćby grę blokiem.

Jeśli chodzi o plany na ten rok, to chcielibyśmy wygrać ligę i zaprezentować się jak najlepiej na turnieju barażowym o II ligę. Jak o to pierwsze będzie trochę łatwiej, bo na razie jesteśmy na prowadzeniu w lidze z bezpieczną przewagą nad rywalami, to jeśli chodzi o turniej to zadanie dużo trudniejsze, ale na pewno

damy z siebie wszystko. Cieszy nas też fakt że drużyna z małego miasta wygrywa i odnosi sukcesy z drużynami z dużych miast i każda drużyna na Podlasiu musi się liczyć z Biebrzą Lipsk. Jest to świetna reklama dla naszego miasta. Fajną sprawą jest też to, że na nasze mecze przychodzi bardzo dużo kibiców, którzy naprawdę rewe-

lacyjnie nas dopingują dzięki czemu gra się z przyjemnością. Bardzo dużo ludzi spotyka mnie i się pyta jak mecz, interesują się i młodzi i starsi, na naszą stronę na facebooku zaglądają całe tłumy - to bardzo nas motywuje i dodaje skrzydeł. Plany trenera pokrywają się zawsze z planami drużyny. Cieszyłbym się z wygrania III ligi drugi raz z rzędu i z dobrego występu na turnieju półfinałowym, a

wiem, że to nie będzie łatwe bo na turnieju są najlepsze drużyny z innych dużo lepiej stojących siatkarsko województw. Wygranie tam meczu albo dwóch było by na pewno dużym osiągnięciem. Chciałbym również, żeby nasza drużyna w III lidze zagrała kolejne lata promując tę dyscyplinę wśród mieszkańców Lipska i sławiąc Lipsk na siatkarskiej mapie Polski.

(IW)



PRZEKAŻ 1%

Ludowo Uczniowski Klub Sportowy "Biebrza"

Podczas wypełniania formularza PIT wpisz **KRS: 0000270261** oraz poniższy cel szczegółowy **LUKS BIEBRZA LIPSK 7060**



Materiał promocyjny został sfinansowany ze środków finansowych pochodzących z 1% podatku przekazywanego przez podatników podatku dochodowego od osób fizycznych.



Rok 2016 – dobrym rokiem dla taekwondoków

Początek nowego roku to okazja, aby spojrzeć wstecz i podsumować miniony rok. O taką retrospekcję poprosiliśmy trenera Podlaskiej Szkoły Taekwon-do.

Tomasz Leszkowicz: Miniony rok okazał się dla nas ciekawy i obfitujący w wyzwania sportowe i organizacyjne. Cieszy szczególnie wysoka frekwencja na zajęciach organizowanych przez Podlaską Szkołę Taekwon-do. W roku 2016 z zajęć przez nas organizowanych skorzystało ponad 60 mieszkańców gminy. Najliczniejszą była sekcja taekwon-do trenująca w trzech grupach zaawansowania. Ponadto wśród młodzieży i dorosłych coraz większym zainteresowaniem cieszyły się sekcje kick-boxingu oraz crossfit. Nowością dla naszych członków była możliwość uczestnictwa w warsztatach z zakresu psychologii sportu oraz podstaw zdrowego żywienia z dietetykiem. Od strony sportowej za największy sukces uznać należy trzy brązowe medale Martyny Pietrzeniec i Macieja Protasiewicza zdobyte podczas Mistrzostw Polski Seniorów w taekwon-do. W grupie wiekowej junior młodszy turnieje eliminacyjne do Mistrzostw Polski lub na niższych stopniach podium stawiali Maciej Toczyłowski, Piotr Protasiewicz i Paweł Chomiczewski. Dwóch ostatnich wystartowało na Mistrzostwach Polski zajmując miejsca w pierwszej "ósemce". Nasi młodzicy podczas najważniejszych dla nich zawodów, czyli Międzywojewódzkich Mistrzostw

Młodzików wywalczyli dwa brązowe medale. Byli to Kamil Borodziuk oraz Kinga Kasjan. Młodsze dzieci miały możliwość rywalizacji z innymi taekwondokami z regionu i Polski podczas Gwiazdkowego Turnieju Taekwon-do oraz turniejów z cyklu Profesjonalna Liga Taekwon-do. Tam nasz klub zajął w klasyfikacji generalnej trzecie miejsce wyprzedzając m.in. kluby z Bartoszyc i Białegostoku.

Nasza działalność i oferta nie mogłaby być tak szeroka bez wsparcia ze strony Gminy Lipsk. Dzięki niej, w roku 2016, poza regularnymi treningami ponad sześćdziesięciosobowej grupy mieszkańców, wzięliśmy udział w dziesięciu turniejach i jednym obozie sportowym. Za wsparcie serdecznie dziękujemy. Jeśli chodzi o plany na 2017 rok, to życzymy sobie, aby nie był gorszy od poprzedniego. Zdajemy sobie sprawę, że ciężko nam będzie utrzymać taką frekwencję oraz wyniki sportowe. Jednak jeśli nie zabraknie zaangażowania dzieciom i starszym zawodnikom oraz ich rodzicom, to możemy z optymizmem patrzeć w przyszłość. Następców Martyny Pietrzeniec, czy Maćka Protasiewicza wśród dzieci nie brakuje. Sezon rozpoczęliśmy przygotowaniem, od września koncentrujemy się na poprawie siły i wytrzymałości oraz nauce nowych rozwiązań techniczno-taktycznych. Zawody przed nami. Trzymajcie kciuki!

(IW)

12 lat taekwon-do w Lipsku

W tym roku mija 12 lat, odkąd w Lipsku pojawiło się taekwon-do. Dziś w klubie trenuje około 60 osób starszych i młodszych, a rozpoczęła tę przygodę garstka.

Niektórzy wytrwali w klubie do dziś.



Rok 2006



Rok 2010

Egzamin na stopnie uczniowskie

7 stycznia w Dąbrowie Białostockiej odbył się egzamin na stopnie uczniowskie taekwon-do. W egzaminie wzięło udział 59 adeptów z sekcji w Dąbrowie Białostockiej, Lipsku i Sokółce. 58 osób uzyskało promocję na wyższe stopnie. Najlepiej zaprezentowały się Antonina Bułkowska, Aleksandra Oleksza, Julia Sićko oraz Dominika Zajko, które uzyskały promocję na 9 kup. Wszystkim serdecznie gratulujemy. Ambitnie dotarli na salę, mimo -25 stopni na zewnątrz, następnie w niskiej temperaturze pokazali pełnię swych umiejętności!



KALENDARZ IMPREZ - 2017

Nazwa imprezy/wydarzenia	Organizator/miejsce	Termin
XVIII Powiatowy Przegląd Widowisk Kolędniczych i Pastoralek	M-GOK Sala widowiskowa	22 styczeń (N)
„Ferie na wesoło”	M-GOK	23-27 styczeń (Pn-Pt)
Konkurs recytatorski dla przedszkolaków	M-GOK – biblioteka sala widowiskowa	luty
Gminny Konkurs Plastyczny - przedszkolaki	M-GOK – biblioteka	marzec
Warsztaty pisankarskie	M-GOK sala wystawowa	06.03-07.04
Konkurs Regionalny na Pisanek Wielkanocną	M-GOK	23 kwiecień (N)
Gminny Festiwal Piosenki Przedszkolaka	Sala widowiskowa	23 kwiecień (N)
Uroczystość z okazji święta 3-Maja	M-GOK, UG Pomnik „Zginęli za Polskę”	03 maj (Śr)
Piknik Rodzinny	Towarzystwo Przyjaciół Lipska, M-GOK – Szkolna 4	14 maj (N)
Konkurs pięknego czytania – kl. I-III	M-GOK - biblioteka	maj
Gminny Konkurs Recytatorski – „Niektórzy lubią poezję” – kl. IV-VI	M-GOK – biblioteka sala widowiskowa	maj
„Dni Lipska”	M-GOK, UG scena plenerowa (park miejski)	10-11 czerwiec (Sb-N)
„Wakacje dzieciom”	M-GOK	26.06-14.07
74 rocznica mordu mieszkańców Lipska - uroczystość w Lipsku - wyjazd na miejsce kaźni	TPL, M-GOK, UG Pomnik „Zginęli za Polskę” Naumowicze - Białoruś	13 lipiec (cz) 15 lipiec (Sb)
Rodzinny Piknik Biebrzański	M-GOK plac nad Biebrzą	22 lipiec (Sb)
Świąteczna Integracja Sąsiedzka Dąbrowa Białostocka – Lipsk Jarmark Dąbrowski	Lipsk - plac przy M-GOK Dąbrowa B. – plac przy parku	12-13 sierpień (Sb-N) 15 sierpień (Wt)
III Rajd Rowerowy poświęcony pamięci ofiar wsi Jasionowo	Towarzystwo Przyjaciół Lipska Trasa Lipsk-Jasionowo	27 sierpień (N)
Dożynki Gminne 2017 – IX Turniej Wsi	Kurianka	03 wrzesień (N)
Dzień Seniora	M-GOK sala widowiskowa	22 październik (N)
Złote i Srebrne Gody	M-GOK	listopad
Warsztaty wykonywania regionalnych ozdób Bożonarodzeniowych	M-GOK sala edukacyjna	27 listopad -15 grudzień
Święto Niepodległości	M-GOK, ZSS, UG plac przy Kopcu Wolności	11 listopad (Pt)
Tradycyjna Wigilia w Lipsku	M-GOK, ZSS, M-GOPS, Caritas, UG, sala kolumnowa	grudzień
Sylwester pod chmurką	plac przy M-GOK	31 grudzień

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy—Fotorelacja



Echo Lipska

Wydawca: Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku
ul. Rynek 23, 16-316 Lipsk, woj. podlaskie, www.kulturalipisk.pl,
e-mail: mgok@lipsk.pl, tel. 87 64 23 586.

Zespół redakcyjny: Wiesław Bochonko, Barbara Tarasewicz, Izabela Wróbel
Skład komputerowy: M-GOK w Lipsku.